

UZASADNIENIE

Powódka B. K. w pozwie z dnia 18 maja 2016 r. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 8.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 marca 2016 r. (tj. dnia wydania decyzji) do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 28 grudnia 2015 r. była uczestnikiem zdarzenia drogowego mającego miejsce w O. na ul. (...). Sprawca kolizji, kierując samochodem osobowym, nie dostosował prędkości do istniejących warunków ruchu drogowego, w wyniku czego najechał na tył pojazdu, w którym na miejscu pasażera znajdowała się powódka B. K.. Sprawca zdarzenia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Pozwany przyjął odpowiedzialność za zaistniałe zdarzenie, choć odmówił wypłaty zadośćuczynienia argumentując, iż powódka nie odczuwa trwałych następstw wypadku. Wskutek zdarzenia u powódki wystąpiło wykręcenie i naderwanie kręgosłupa szyjnego, uraz kręgosłupa piersiowego oraz kręgosłupa w odcinku L-S, nadto dotkliwe stłuczenia i otarcia całego ciała. Do dnia 15 stycznia 2016 r. powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim. Po skierowaniu do poradni chirurgii urazowo-ortopedycznej, wielokrotnie odbywała wizyty w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej " (...)". U powódki rozpoznano uraz kręgosłupa typu whiplash, nadto wskazano, iż pacjentka cierpi na dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego i piersiowego z promieniowaniem do kończyny dolnej lewej oraz ból głowy. Dolegliwości te nie ustąpiły do dnia dzisiejszego i powódka zmuszona jest do cyklicznego przyjmowania leków przeciwbólowych.

Powódka podała, że pomimo upływu kilku miesięcy od wypadku jego skutki w dalszym ciągu występują, napady bólu skutecznie dezorganizują codzienne funkcjonowanie sprawiając, że nawet zwykłe domowe obowiązki stały się dla niej wyjątkowo uciążliwe. Samo zdarzenie wywołało także zmiany w jej psychice - odczuwa silny lęk przed jazdą samochodem, ma problemy ze snem i skupieniem uwagi. Dodatkowo, brak zadośćuczynienia za szkodę należnego od pozwanego, jeszcze bardziej umacnia u powódki poczucie krzywdy, która ją spotkała.

Powódka zgłosiła roszczenie do pozwanego. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady, jednakże odmówił wypłaty odszkodowania.

Pismem z dnia 12 czerwca 2017 r. pełnomocnik powódki rozszerzył powództwo i wniósł o zasądzenie na rzecz powódki kwoty 20.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 marca 2016 r. do dnia zapłaty.

Pozwany (...) S.A. w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazał, iż nie kwestionuje swojej odpowiedzialności jako ubezpieczyciela na podstawie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 28 grudnia 2015 r. ale w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego ustalił, że powódka nie doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu i odmówił wypłaty świadczenia. Wskazał na rażąco wygórowaną wysokość zgłoszonego roszczenia, wskazał, że zadośćuczynienie powinno być odpowiednie, a brak uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia czyni roszczenie niezasadnym.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 28 grudnia 2015 r. powódka B. K. była uczestnikiem kolizji drogowej w O. na ul. (...), którego sprawcą była osoba ubezpieczona od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym (...) S.A. w W.. Sprawca kolizji, kierując samochodem osobowym, nie dostosował prędkości do istniejących warunków ruchu drogowego, w wyniku czego najechał na tył pojazdu, w którym na miejscu pasażera znajdowała się powódka B. K.. Na miejsce zdarzenia wezwano funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji w O. oraz pogotowie ratunkowe. Powódce udzielono pomocy medycznej w Szpitalnym

Oddziale Ratunkowym Wojewódzkiego Szpitala (...) w O.. Sprawca zdarzenia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego.

(dowód: notatka urzędowa k. 14 v. i zgłoszenie roszczenia k.23-27 z akt szkody (...), oświadczenie dotyczące okoliczności zdarzenia k.35-39 i k.87-90 z akt szkody (...), zeznania świadka P. K. k. 77-77v.)

Wskutek zdarzenia powódka doznała wykręcenia i naderwania kręgosłupa szyjnego, urazu kręgosłupa piersiowego oraz kręgosłupa w odcinku L-S, nadto dotkliwe stłuczenia i otarcia całego ciała. Do dnia 15 stycznia 2016 r. przebywała na zwolnieniu lekarskim. Po skierowaniu do poradni chirurgii urazowo-ortopedycznej, wielokrotnie odbywała wizyty w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej " (...)". U powódki rozpoznano uraz kręgosłupa typu whiplash, nadto wskazano, iż pacjentka cierpi na dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego i piersiowego z promieniowaniem do kończyny dolnej lewej oraz ból głowy. Dolegliwości te nie ustąpiły do dnia dzisiejszego i powódka zmuszona jest do cyklicznego przyjmowania leków przeciwbólowych. Kolizja wywołała także zmiany w psychice powódki, odczuwa ona silny lęk przed jazdą samochodem, ma problemy ze snem i skupieniem uwagi.

(dowód: karta wypisowa ze szpitala k. 29-31 z akt szkody (...), historia choroby k. 65-73, informacja o leczeniu k. 27-45, opinia biegłego ortopedy k.82,).

W wyniku wypadku, wskutek obrażenia kręgosłupa piersiowego i okolicy międzyłopatkowej (po przebytych wykręceniu ze stłuczeniem kręgosłupa piersiowego), powódka doznała 5% uszczerbku na zdrowiu. Obrażenia spowodowały ograniczenia w codziennym funkcjonowaniu powódki, nie wymagała ona jednak pomocy osób trzecich. Biegły nie stwierdził schorzeń zwyrodnieniowych. Biegły dokonał tych ustaleń w oparciu o rozpoznanie wstępne i badanie rtg.

(dowód: opinia biegłego ortopedy k. 82, k.138).

Biegły sądowy z zakresu neurologii G. P. w związku z przebytych przez powódkę wypadkiem rozpoznał u powódki pourazowy zespół bólowy korzeniowy kręgosłupa C. Powódka doznała urazu kręgosłupa szyjnego z jego skręceniem, z utrzymującym się ograniczeniem jego ruchomości oraz obecnością objawów korzeniowych. W chwili badania przebyty uraz w nieznacznym stopniu wpływał na aktywność życiową powódki, nie wymagała ona i nie wymaga opieki osób trzecich. Stwierdził, że obrażenia spowodowały długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5%. Stwierdził, że u powódki nie występują zmiany zwyrodnieniowe mające wpływ na stan kręgosłupa szyjnego w zakresie jego ruchomości oraz stanu i siły mięśni obręczy barkowej, stanu nerwów czaszkowych i obwodowych czy też zaburzeń czucia. Biegły wyjaśnił, że ocena procentowego uszczerbku na zdrowiu powódki uwzględniała przebieg leczenia powódki oraz analizę badań dodatkowych w tym (...) kręgosłupa szyjnego.

(dowód: opinia biegłego neurologa k. 99-100, k.129).

Biegła psycholog T. G. na podstawie wyników przeprowadzonego badania psychologicznego klinicznego i testowego powódki stwierdziła, że powódka odczuwała dyskomfort emocjonalny w związku z ograniczeniem swobody w funkcjonowaniu społecznym do czasu pójścia do pracy oraz bólem, który był redukowany środkami przeciwbólowymi. Po upływie czasu zwolnienia lekarskiego, powódka również zgłaszała dyskomfort, ale nie powodował on zakłóceń w funkcjonowaniu poznawczym, emocjonalnym i społecznym. Wykonywała czynności zawodowe oraz realizowała obowiązki domowe. Stwierdzony poziom lęku w badaniu testowym zarówno lęk jako stan jak i lęk jako cecha - mieści się w normie. W przeprowadzonym badaniu osobowości nie stwierdza się przesłanek do wnioskowania o istnieniu zaburzeń. Wobec wyników badania, rozmiar urazów jakich doświadczyła powódka biegła określiła jako niski. Stwierdziła też, że przeprowadzone badanie nie daje przesłanek by wnioskować, że w funkcjonowaniu emocjonalnym, społecznym istniały po wypadku i obecnie zaburzenia funkcjonowania. Zakłócenia jakie pojawiły się po wypadku miały charakter dyskomfortu emocjonalnego, nie uruchamiały potrzeby poszukiwania pomocy profesjonalnej: psychiatrycznej czy psychologicznej.

(dowód: opinia biegłego psychologa k.169-170).

Powódka zgłosiła roszczenie u pozwanego i zażądała wypłaty jej zadośćuczynienia w wysokości 12000,00 złotych. Pozwany uznał odpowiedzialność co do zasady, jednakże odmówił wypłaty odszkodowania.

(d owód: zgłoszenie roszczenia k.23-27 i decyzja pozwanego. 81- 78v. z akt szkody (...))

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu roszczenie powódki dotyczące żądania zasądzenia zadośćuczynienia jest zasadne w całości. Bezsprzecznie uszkodzenie ciała, jakiego doznała powódka w wyniku wypadku miało swoje ujemne następstwa w sferze cierpień fizycznych i psychicznych powódki.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie zgromadzonych w sprawie dowodów, a więc przede wszystkim dokumentacji lekarskiej i opinii biegłych sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii, neurologii i psychologa oraz bezspornych twierdzeń stron i zeznań świadka. W ocenie Sądu opinie biegłych są rzetelne i obiektywne, nie ma podstaw do kwestionowania poczynionych w nich ustaleń. Żadna ze stron nie zakwestionowała ostatecznie żadnej opinii po ich uzupełnieniu. Sąd dał wiarę także zeznaniom świadka P. K., gdyż jego zeznania były logiczne i spójne, znajdowały także potwierdzenie w dokumentach złożonych w sprawie.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że poza sporem pozostawał fakt, iż w dniu 28 grudnia 2015 r. doszło do wypadku drogowego, w którym powódka doznała uszkodzenia ciała i wywołania rozstroju zdrowia. Obrażenia, jakich doznała powódka spowodowały powstanie długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości łącznie 10%.

Biegły sądowy S. D. rozpoznał u powódki wykręcenie ze stłuczeniem kręgosłupa piersiowego. Wskazane obrażenia kręgosłupa piersiowego i okolicy międzyłopatkowej spowodowały powstanie długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5%. W dokumentacji medycznej nie stwierdzono istnienia schorzeń zwyrodnieniowych. Biegły dokonał tych ustaleń w oparciu o rozpoznanie wstępne i badanie rtg. (k. 82,138)

Biegły sądowy z zakresu neurologii G. P. w związku z przebyтым przez powódkę wypadkiem rozpoznał u powódki pourazowy zespół bólowy korzeniowy kręgosłupa C. Powódka w wyniku urazu głowy, doznała urazu kręgosłupa szyjnego z jego skręceniem, z utrzymującym się ograniczeniem jego ruchomości oraz obecnością objawów korzeniowych. W chwili badania przebyty uraz w nieznacznym stopniu wpływał na aktywność życiową powódki, nie wymagała ona i nie wymaga opieki osób trzecich. Stwierdził, że obrażenia spowodowały długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5% (k. 99-100,129).

Biegła psycholog T. G. na podstawie wyników przeprowadzonego badania psychologicznego klinicznego i testowego powódki stwierdziła, że powódka odczuwała dyskomfort emocjonalny w związku z ograniczeniem swobody w funkcjonowaniu społecznym do czasu pójścia do pracy oraz bólem, który był redukowany środkami przeciwbólowymi. Wykonywała czynności zawodowe oraz realizowała obowiązki domowe. Stwierdzony poziom lęku w badaniu testowym zarówno lęk jako stan jak i lęk jako cecha - mieści się w normie. W przeprowadzonym badaniu osobowości nie stwierdziła przesłanek do wnioskowania o istnieniu zaburzeń. Rozmiar urazów jakich doświadczyła powódka biegła określiła jako niski. Stwierdziła też, że przeprowadzone badanie nie daje przesłanek by wnioskować, że w funkcjonowaniu emocjonalnym, społecznym istniały po wypadku i obecnie zaburzenia funkcjonowania. Zakłócenia jakie pojawiły się po wypadku miały charakter dyskomfortu emocjonalnego, nie uruchamiały potrzeby poszukiwania pomocy profesjonalnej: psychiatrycznej czy psychologicznej (k.169-170).

Nie budził także wątpliwości fakt, iż sprawca kolizji w dniu, w którym do niej doszło, posiadał ubezpieczenie u pozwanego w zakresie odpowiedzialności cywilnej. Tym samym podstawę odpowiedzialności pozwanego, stanowią przepisy art. 805 § 1 k.c. w zw. z art. 822 k.c. Pierwsza z powołanych norm wskazuje, iż przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Przepis artykułu 822 § 1 k.c. z kolei przewiduje, iż przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje

się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. W dalszej części przepis ten mówi, że jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (§ 4).

Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, niemożności uprawiania działalności artystycznej, naukowej, wyłączenia z normalnego życia itp.). Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które wystąpią w przyszłości. Stanowisko to jest zbliżone z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 9.11.2007 r. w sprawie V CSK 245/07, gdzie stwierdzono że ustalenie wysokości zadośćuczynienia przewidzianego w art. 445 § 1 k.c. wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności istotnych dla określenia rozmiaru doznanej krzywdy, takich jak: wiek poszkodowanego, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (kalectwo, oszpecenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiowa oraz inne czynniki podobnej natury (zob. LEX nr 369691, Biul.SN 2008/4/11, OSNC-ZD 2008/4/95).

Pozwany odmówił powódce zapłaty tytułem zadośćuczynienia odpowiedniej kwoty wskazując, że na skutek kolizji drogowej nie można u powódki stwierdzić rozstroju zdrowia oraz, że nie zachodzi konieczność długotrwałego leczenia.

Sąd nie podzielił stanowiska pozwanego co do braku zasadności żądania powódki. Analizowane powyżej opinie biegłych sądowych ortopedy i neurologa a także opinia biegłego psychologa wskazują, że powódka doznała obrażeń i rozstroju zdrowia, nadal występują bóle kręgosłupa szyjnego i piersiowego wymagające przyjmowania leków. Następstwem wypadku komunikacyjnego, któremu uległa powódka, było uszkodzenie ciała i rozstrój zdrowia. Powódka od dnia wypadku do dnia 15 stycznia 2016 r. była niezdolna do pracy i przebywała na zwolnieniu lekarskim.

Kodeks cywilny nie określa żadnych kryteriów wyznaczających wysokość zadośćuczynienia. Niewymierny charakter krzywd polegających na uszkodzeniu ciała i utracie zdrowia sprawia, że sąd przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia ma pewną swobodę, co nie oznacza jednak dowolności. Podstawową funkcją zadośćuczynienia pozostaje kompensacja doznanej krzywdy, a zasady jej przyznawania zostały wypracowane przez judykaturę. Za kryteria, które powinny być brane pod uwagę należy stopień natężenia doznanej krzywdy (rodzaj, charakter, długotrwałość cierpień fizycznych, ich intensywność, nieodwracalność skutków zdrowotnych, wywołane doznaną szkodą poczucie bezradności i nieprzydatności społecznej i niezdolności do pracy; wiek poszkodowanego, jego stan zdrowia przed doznaniem krzywdy, stopień winy osoby odpowiedzialnej za szkodę i stan majątkowy poszkodowanego), jako podstawa określenia rodzaju wydatków konsumpcyjnych mogących zrównoważyć mu doznane cierpienie. Zadośćuczynienie powinno jednej strony przedstawiać realną, ekonomicznie odczuwalną wartość, z drugiej zaś powinno być umiarkowane, utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, co nie może jednak prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia.

Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 20 marca 2002 r. (sygn. akt V CKN 909/00), przewidziana w art. 445 k.c. krzywda, za którą sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią kwotę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego, obejmuje zarówno cierpienia fizyczne, jak i cierpienia moralne. Nie tylko trwałe, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu polegające na znoszeniu cierpień psychicznych mogą usprawiedliwiać przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie art. 445 § 1 k.c. Kwota zadośćuczynienia nie może być jednak nadmierna, winna być należyście wyważona i utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających

aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1985 r. II CR 94/85).

Odnosząc się do powyższego należy wskazać, że powódka odniosła obrażenia wskutek niezawinionego wypadku. Jak podała, nadal odczuwa ból, przyjmuje leki przeciwbólowe. Stwierdzony przez biegłych lekarzy trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości łącznie 10%, uraz dotyczący kręgosłupa oraz długo utrzymujący się po wypadku dyskomfort w sferze emocjonalnej uzasadniają roszczenie powódki. Ważną przesłanką jest młody wiek powódki oraz okoliczność, że powódka jest z zawodu sprzedawcą. Oczywistym jest, że przy trybie pracy w takim zawodzie w szczególnie sposób wymagana jest sprawność, aby w ogóle móc wykonywać tę pracę. Odniesiony natomiast uraz kręgosłupa szyjnego pozostawił trwałe następstwa w postaci odczuwanych dolegliwości: bólu kręgosłupa szyjnego oraz piersiowego promieniującego do kończyny dolnej lewej i bólu głowy, wymagających przyjmowania leków przeciwbólowych. Niewątpliwie więc będzie miał następstwa w codziennej egzystencji powódki, zwłaszcza w życiu zawodowym. Spowodował wyłączenie powódki z dotychczasowej aktywności życiowej, co z uwagi na jej młody wiek i nieodwracalność następstw ogranicza perspektywy a przez to powiększa poczucie krzywdy.

Krzywdą samą w sobie jest oczywiście sam ból, którego doznała powódka, jak również lęk związany z obawą o własne zdrowie, ale również za krzywdę należy uznać potrzebę uśmierzenia bólu lekami. Przed wypadkiem powódka nie odczuwała takich dolegliwości, nie przyjmowała leków, nie była leczona neurologicznie.

Pozwany nie naprawił szkody w żadnej wysokości. Obecnie decydujące znaczenie ma to, by powódka otrzymała od sprawcy szkody rekompensatę pieniężną, która może złagodzić odczucie krzywdy. Krzywda przejawiająca się w opisanych wyżej cierpieniach psychicznych i fizycznych powódki, będąca następstwem wypadku komunikacyjnego z dnia 28 grudnia 2015 r. wymaga więc zadośćuczynienia.

Zadośćuczynienie z art. 445 k.c. ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach (tak SN w wyroku z dnia 26 lutego 1962 r., 4 CR 902/61, OSNCP 1963, nr 5, poz. 107; w wyroku z dnia 24 czerwca 1965 r., I PR 203/65, OSPiKA 1966, poz. 92; por. też wyrok z dnia 22 marca 1978 r., IV CR 79/78, Monitor Prawniczy - Zestawienie Tez (...) str. 469).

Przyznanie poszkodowanej zadośćuczynienia z art. 445 § 1 k.c. zależy od uznania sądu. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia obowiązuje zasada umiarkowania, wyrażająca się w uwzględnieniu wszystkich okoliczności oraz skutków doznanego kalectwa. Przy określeniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze, że jego celem jest wyłącznie złagodzenie doznanej przez poszkodowanych krzywdy.

Mając na względzie całokształt ujawnionych okoliczności, w szczególności trwałość skutków wypadku, okres trwania objawów chorobowych, ich natężenie, okres trwania cierpień psychicznych powódki oraz fakt, iż pozwany w ogóle nie dokonał zapłaty na jej rzecz zadośćuczynienia, Sąd uznał, iż żądanie powódki zapłaty na jej rzecz z tego tytułu kwoty 20.000 zł jest jak najbardziej zasadne. Jak wynika z ustaleń biegłych, powódka doznała 10% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Przyjmując pomocniczo wysokość uszczerbku oraz uwzględniając zasadę miarkowania, za 1 % uszczerbku na zdrowiu powódki należało przyznać kwotę 2.000 zł, co mając na uwadze 10 % - owy uszczerbek przez nią doznany daje kwotę 20.000 zł. Kwota ta będzie adekwatnym zadośćuczynieniem za doznane przez powódkę cierpienia, uwzględnia rozmiar jej krzywdy w wystarczającym stopniu, nie jest wygórowana, jest stosowna do stopnia intensywności i czasu trwania cierpień oraz zwłaszcza następstw doznanych obrażeń. Przyznane zadośćuczynienie jest też umiarkowane, tj. odpowiadające aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, by nie stanowić dla poszkodowanej źródła wzbogacenia.

Mając na względzie powyższe, Sąd zasądził na jej rzecz tytułem zadośćuczynienia kwotę 20.000 zł w oparciu o przepis art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. i art. 822 k.c. a contrario jak w punkcie 1. i 2. wyroku.

Co do odsetek Sąd uznał, że należą się powódce odsetki od dnia 17 marca 2016 r. tj. od dnia wydania przez pozwanego decyzji odmawiającej przyznania powódce zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Powódka skierowała do pozwanego żądanie zapłaty zadośćuczynienia, pozwany odmówił zapłaty i tym samym finansowy trud udowodnienia, że na skutek kolizji drogowej powódka doznała rozstroju zdrowia oraz długotrwałego uszczerbku obciążył powódkę.

Mając na względzie wynik procesu, o jego kosztach Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 98 k.p.c. wobec wygranej powódki, prawie w całości, oddalenie powództwa dotyczyło bowiem tylko odsetek żądanych przez powódkę od dnia 17 marca 2016 r. niesłusznie także od kwoty rozszerzonego powództwa, a których mógł żądać od kwoty 12.000 zł o którą rozszerzył powództwo od dnia doręczenia pozwanemu pisma rozszerzającego powództwo do dnia zapłaty.

Powódka poniosła koszty postępowania w kwocie 6075,32 zł (4.800 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika profesjonalnego, kwotę 400 zł tytułem zaliczki na biegłego, 258,32 zł tytułem części drugiej zaliczki uiszczonej w kwocie 400 zł (co do pozostałej z tej zaliczki kwoty 141,68 zł zarządzono jej zwrot), opłata od pozwu 400 zł, kwota 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa). Jednocześnie w pkt 4. wyroku, wobec tego, że pozwany przegrał proces, Sąd nakazał również, na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 130³ § 2 k.p.c pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Olsztynie kwotę 600 zł tytułem opłaty od rozszerzonego powództwa i na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych kwotę 14,82 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo ze Skarbu Państwa.